



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Tradycja gromadzenia materiałów folklorystycznych na Śląsku :
historia zbieractwa pieśni ludowych regionu pszczyńskiego w zarysie

Author: Joanna Glenc

Citation style: Glenc Joanna. (2015). Tradycja gromadzenia materiałów folklorystycznych na Śląsku : historia zbieractwa pieśni ludowych regionu pszczyńskiego w zarysie. W: M. Szyndler (red.), "Kultura ludowa źródłem działań artystycznych, badawczych i naukowych" (S. 185-192). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

JOANNA GLENC

Tradycja gromadzenia materiałów folklorystycznych na Śląsku Historia zbieractwa pieśni ludowych regionu pszczyńskiego w zarysie

Ziemia Pszczyńska wyodrębniona pod względem odrębności kulturowej ludu od reszty Górnego Śląska jest obszarem wyróżniającym się oryginalnością budownictwa drewnianego, prostotą zdobnictwa, strojem ludowym oraz specyfiką tańców i pieśni¹. Na folklor pszczyński składają się liczne zwyczaje, obrzędy do- roczne i rodzinne, baśnie, podania, gawędy, przysłowia i in. oraz pieśni, których melodyka podlegała nieraz wpływowi muzyki profesjonalnej w najrozmaitszych jej przejawach, od muzyki kościelnej, religijnej, poprzez kontakty z orkiestrami wojskowymi, aż po wpływy współczesnych środków przekazu².

Wieloletnia tradycja gromadzenia na Śląsku materiałów folklorystycznych dała dość obfity zbiór pieśni, tańców, przyśpiewek czy obrzędów, także w regio- nie pszczyńskim.

Najstarszym dokumentem traktującym o muzyce ludowej na Ziemi Pszczyń- skiej jest autobiografia **Georga Philippa Telemanna** z roku 1740, który to, będąc kapelmistrzem na dworze hrabiego Erdmanna von Promnitz, opisu- je: „W roku 1704 zostałem powołany do Żar, jako kapelmistrz, przez Jego Ekscelencję Pana Hrabiego Erdmanna von Promnitz. [...] Kiedy wspomnia-

¹ A. SPYRA: *Kultura ludowa regionu pszczyńskiego*. Pszczyna 1981.

² Ibidem.

ny dwór po pół roku przeniósł się do Pszczyny, wielkopańskiej posiadłości Promnitzów, poznałem tam jak i w Krakowie, muzykę polską (i hanacką) w jej prawdziwie barbarzyńskim pięknie...³. We wspomnieniach swoich opisuje Telemann kapele, które grały wówczas w „pospolitych karczmach i złożone były ze skrzypiec strojonych o tercję wyżej niż zwykle, i które zdolne były zagłuszyć pół tuzina innych, z polskich dud, puzonu kwintowego i regału”⁴. Notuje dalej Telemann,

iż w znaczniejszych miejscowościach jednak regału się nie spotyka, natomiast dwa pierwsze instrumenty ulegają wzmocnieniu: pewnego razu w jednej kapeli widziałem na raz 36 dud i 8 skrzypiec. Trudno wprost uwierzyć, jak cudowne pomysły mają tacy dudziarze czy skrzypkowie, kiedy podczas przerwy w tańcach zaczną fantazjować. Człowiek uważny zaopatrzyłby się w ciągu tygodnia w zapas pomysłów na całe życie...⁵.

Zafascynowany ludową muzyką Telemann skomponował utwory, do których inspiracją być może stały się zasłyszane motywy pszczyńskich melodii ludowych⁶, m.in. dwa Koncerty Polskie i dwie Sonaty polskie. Według Karola Musioła elementy przejęte z polskiej muzyki ludowej przetwarzał Telemann do końca życia. Części niektórych sonat, suit i koncertów są stylizowanymi polonezami, mazurkami czy krakowiakami, stając się jednocześnie symbolem ekspansji i oddziaływania folkloru polskiego na kulturę muzyczną europejskiego baroku. Sam kompozytor podkreślił, iż „w stylu tym napisał później różne wielkie koncerty, tria (ok. 200 utworów), które przybrał we włoską szatę ze zmiennymi adagiami i allegriami”⁷.

Jak podaje Bogdan Zakrzewski, zainteresowania ludową pieśnią Śląska pojawiły się dość wcześnie, bo już pod koniec XVIII wieku. Były to jednak przypadkowe prezentacje ułamkowych często tekstów, przytaczanych okazjonalnie, i nie wynikały jeszcze ze świadomej akcji gromadzenia i publikowania tychże materiałów. Do tych efemerycznych prób należy m.in. opublikowany w 1774

³ J.Ph. TELEMANN: *Autobiografia z roku 1740*. Tłum. J. PROKOPIUK. Poprzedzona esejem B. PO-CIEJA: *Muzyka jako źródło poznania*. Pszczyna 1983, s. 13.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ Niestety poza wspomnieniami nie poczynił Telemann żadnych notatek muzycznych przybliżających nam, o które pieśni chodziło.

⁷ K. MUSIOŁ: *Wkład Śląska do polskiej i europejskiej kultury muzycznej w okresie Baroku*. W: *Wśród zagadnień polskiej literatury barokowej*. Cz. 2. *Motywy, inspiracje, recepcja*. Red. Z.J. NOWAK. Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 384. Katowice 1980, s. 119–130.

roku przez Gottlieba Fuchsa dwuwiersz pieśni śpiewanej przy topieniu Marzanny (z opisem obrzędu), pochodzący z pszczyńskiego:

Wyniesłyśmy, wyniesłyśmy Marzannę od miasta,
Przyniosłyśmy, przyniosłyśmy latorośl do miasta⁸.

W roku 1844 poznański „Tygodnik Literacki” zamieścił wiadomość, iż w Warszawie przystąpiono do druku zbioru polskich pieśni ludowych z Górnego Śląska, zebranych przez największego śląskiego folklorystę XIX wieku – **Józefa Lompę** (1797–1863). Niestety, cenzura carska nie dopuściła do edycji tychże materiałów. Po wielu perypetiach związanych z tym wydaniem okazało się, że zbiór zaginął i jak wówczas sądzono, bezpowrotnie. Dopiero dalsze poszukiwania badawcze Zakrzewskiego uwieńczone zostały sukcesem odnalezienia korpusu rękopisu Lompy ze spuścizną folklorystyczną, zawierającą m.in. pieśni śląskie. Rękopis ten doczekał się publikacji w 1970 roku. Wartość zbioru Lompy jest ogromna, chociażby ze względu na czas i sposób zapisywania tekstów oraz dużej ilości towarzyszących im melodii, co wtedy było rzadkością. Obfitość i różnorodność tekstów, nieraz unikatowych lub prezentujących rzadkie, ale piękne wersje wariantowe, dodatkowo podnosi wartość tego zbioru. Nie pojawia się w nim ani razu pojęcie „z pszczyńskiego”, ani też nazwa miejscowości należącej do tego regionu. Wiele bowiem pieśni zaklasyfikowanych było jako pojawiające się na większym obszarze Śląska. Stąd też wnioski o pokrewieństwie tematycznym utworów „pszczyńskich” z pozostałą częścią Śląska: pieśń *Szła sirotka po wsi, nadeszli ją źli psi* w repertuarze pieśni na Ziemi Pszczyńskiej występuje pod incipitem *Szła sirotka po wsi, obśompili ją psi*. Inna melodia, *Od Francyje jadę*, ma również szerszy zasięg występowania i znana była powszechnie na Śląsku i na Zachodzie w licznych odmianach⁹. Śląskie pieśni ludowe urzekły **Juliusza Rogera** (1819–1865), niemieckiego lekarza, spełniającego swe obowiązki m.in. na Ziemi Rybnickiej. Dzięki bliskiemu kontaktowi z ludnością Śląska mówiącą po polsku nauczył się tego języka, aby lepiej poznać miejscowe pieśni. Dzięki staraniom Rogera powstał właśnie unikatowy śpiewnik *Pieśni Ludu polskiego na Górnym Śląsku* wydany we Wrocławiu. Dość dużą grupę tego zbioru stanowią utwory zbierane na Ziemi Pszczyńskiej. Przedstawione w nim pieśni zostały zaklasyfikowane przez Rogera do następujących grup tematycznych: wojackie, myśliwskie, paster-

⁸ B. ZAKRZEWSKI: *O zbieractwie pieśni śląskich w pierwszej połowie XIX wieku*. W: *Pieśni ludu śląskiego ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*. Wydał, skomentował i zarysem monograficznym poprzedził BOGDAN ZAKRZEWSKI. Wrocław 1970, s. 10.

⁹ Ibidem, s. 371.

skie i rolnicze, ballady, miłosne, małżeńskie, różne¹⁰. Niestety autor nie podaje dokładnego miejsca zapisu danej pieśni, ograniczając się jedynie do określenia „z pszczyńskiego”. Śpiewnik ten był źródłem znajomości ludowej poezji tej ziemi do czasu, gdy pojawił się pełniejszy zbiór pieśni ludowych z polskiego Śląska pod redakcją Jana Stanisława Bystronia¹¹, Józefa Ligęzy i Stefana Mariana Stoińskiego (1934–1939)¹² oraz w roku 1961 pod redakcją Józefa Ligęzy i Franciszka Rylinga¹³. Do chwili obecnej śpiewnik *Pieśni ludu polskiego w Górnym Śląsku* jest bardzo cenną pozycją w dorobku śląskiej folklorystyki.

Działający w końcu XIX wieku we wsi Łąka pod Pszczyną poeta ludowy Jan Kupiec (1841–1909) zajmuje wśród zbieraczy folkloru górnośląskiego poważne miejsce. Ten miłośnik muzyki i śpiewu rozpoczął swoje zbieractwo od notowania pieśni ludowych i kościelnych. Ocalone przez niego od zapomnienia teksty i melodie pieśni ludowych, bajki¹⁴, chętnie drukowano w „Oświacie”¹⁵. Jak podaje w swej książce poświęconej sylwetce tego zbieracza Witold Nawrocki – posiadał Kupiec dość duży zbiór pieśni, który ofiarował Józefowi Londzinowi z Zabrzega na Śląsku Cieszyńskim. Zawierał on około 127 pieśni z melodiami. Londzin dodał do niego 12 pieśni własnych i opatrzył niewłaściwym tytułem: *Zbiór piosneczek i różnych aryj ludu polskiego na Śląsku Austriackim, w powiecie Bielskim i w sąsiednich wioskach w okolicy Pszczyny na Śląsku Pruskim*¹⁶. Jeszcze przed rokiem 1939 Bystron i Stoiński opublikowali w zbiorze *Pieśni ludowych z polskiego Śląska* (t. I, t. II, t. III) 21 pieśni Kupca. W wydany w 1961 roku przez Ligęzę i Rylinga zbiorze *Pieśni ludowych z polskiego Śląska* (t. III, z. 2) znajdujemy dalsze 4 pieśni. Pozostała część zbieranych przez Kupca pieśni istnieje w rękopisie (88 pieśni w zbiorze Londzina) oraz w poemacie *Cyganka*¹⁷, w którym to znajduje się 26 pieśni głównie miłosnych i weselnych. Zauważyć tam można rzadko spotykane teksty pańszczyźnianej kołedy życzeniowej *Do gód niedaleko* i starej pieśni o gaiku, pojawiającej się obok pieśni dziadowskich oraz ulubionych przez Kupca podań o śmierci¹⁸.

¹⁰ J. ROGER: *Pieśni ludu polskiego w Górnym Śląsku*. Wydanie fototypiczne. Opole 1976.

¹¹ J.S. BYSTRON: *Pieśni ludowe z polskiego Śląska*. T. 1. Z rękopisów zebranych przez ks. Emila Szramka oraz zbiorów dawniejszych Andrzeja Cinciała i Juliusza Rogera. Kraków 1934.

¹² J. LIGĘZA, S.M. STOIŃSKI: *Pieśni ludowe z polskiego Śląska*. T. 2 i T. 3, z. 1. Kraków 1938.

¹³ J. LIGĘZA, F. RYLING: *Pieśni ludowe ze Śląska*. T. 3, z. 2. Katowice 1961.

¹⁴ W. NAWROCKI: *Jan Kupiec – poeta z Łąki*. Katowice 1963, s. 48.

¹⁵ J. KUPIEC: *Legends i powiastki górnośląskie*. „Oświata” 1877, nr 73, s. 532.

¹⁶ W. NAWROCKI: *Jan Kupiec...*, s. 49.

¹⁷ Ibidem, s. 50.

¹⁸ J. KUPIEC: *Cyganka*. Maszynopis pochodzący z prywatnych zbiorów etnograficznych Mariana Cieśli.

Największym objętościowo zbiorem śląskich pieśni ludowych są wspomniane już przeze mnie wcześniej *Pieśni ludowe z polskiego Śląska*, które pod patronatem Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach wydali Bystrzeń, Ligęza i Stoiński, a po II wojnie światowej wydawnictwo to kontynuowali Ligęza i Ryling¹⁹. W antologiach tych odnajdujemy nazwiska różnych zbieraczy penetrujących zasoby pieśni ludowych na Ziemi Pszczyńskiej: **Jan Kupiec, Józef Lompa, Józef Londzin, Juliusz Roger, Emil Szramek, Łukasz Wallis**. Ogółem, w całym zbiorze pieśni ludowych z Górnego Śląska znajduje się aż 112 utworów pochodzących z regionu pszczyńskiego, co wydaje się dość pokaźną liczbą, zważywszy na czasy, w których dokonywano ich kodyfikacji – w okresie przedwojennym akcja zbierania folkloru nie była mocno rozpowszechniona.

Ciekawostką historyczną ze względu na wartość i pochodzenie jest zbiór tekstów gwarowych ze Śląska zebranych przed II wojną światową przez **Stanisława Bąka**²⁰. Zawierający 18 tekstów pochodzących z Suszca (6) i Bierunia Starego (12) zbiór jest tym cenniejszy, iż wszystkie one zostały zapisane fonetycznie, co niejako przybliżyć może brzmienie gwary sprzed kilkadziesiąt lat. Jak podaje Zakrzewski, charakterystyczną cechą ludowej kultury śląskiej jest jej skłonność do gromadzenia własnych wytworów ducha, do zachowania i ratowania przed zalewem niemieckiej rodzimej tradycji obyczajowej, której nieodłącznie towarzyszy pieśń, przysłowie, bajka, oracja, gadka jako jedyne formy świeckiej „literatury” narodowej²¹. Czynnikiem zewnętrznym, wynikającym z ogólnego zainteresowania ludowością, była zachęta ze strony instytucji i stowarzyszeń patronujących nieraz finansowo tej akcji. W związku z ogólnopolską Akcją Zbierania Folkloru Muzycznego, której celem było utrwalenie jak największej liczby utworów ludowych, powstała w latach 1950–1955, na terenie województw katowickiego, opolskiego i wrocławskiego, ekipa śląsko-dąbrowska, w ramach której na Śląsku badania prowadzili **Józef Besztak, Jan Broda, Adolf Dygacz, Józef Majchrzak, Edward Mąkosza, Jan Tacina, Stanisław Wallis**, a w Zagłębiu – **Adolf Dygacz, Marian Klimczyk, Józef Matuszowicz, Jan Tacina i Ewa Zagrodzka**²².

¹⁹ J. CIEŚLA: *Pieśni ludowe regionu pszczyńskiego w świetle zbiorów Mariana Cieśli. Przegląd tematyki i funkcji oraz charakterystyka melodii*. Maszynopis pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem dr Jadwigi Bobrowskiej. Akademia Muzyczna, Katowice 1988, s. 29.

²⁰ S. BĄK: *Teksty gwarowe z polskiego Śląska*. Z. 1. *Teksty z 12 wsi w powiatach rybnickim i pszczyńskim*. Kraków 1939.

²¹ B. ZAKRZEWSKI: *O zbieractwie ...*, s. 9.

²² J. BOBROWSKA: *Polski folklor muzyczny. Wybrane zagadnienia*. Katowice 1984, s. 210.

Po II wojnie światowej pieśni regionu pszczyńskiego gromadził **Jan Tacina** (1909–1990). W dwóch tomach rękopisu zamieścił łącznie 723 pieśni. Wiele pieśni (ponad 120) z regionu pszczyńskiego (okolice Grzawy, Łąki, Miedznej) znajduje się w zapiskach **Adolfa Dygacza** (1914–2004)²³. Przeprowadzona w latach 50. XX wieku akcja Rozgłośni Śląskiej Polskiego Radia w Katowicach przyczyniła się do wydobycia na światło dzienne mało znanych pieśni pszczyńskich ze zbiorów lokalnych zbieraczy, którymi byli **Alojzy Cieśla**, **Marian Cieśla**, **Stanisław Jarecki** czy **Antoni Spyra** (w większości są to nieopublikowane rękopisy, pozostające w prywatnym posiadaniu zbieraczy lub ich rodzin). Współcześnie pieśni regionu pszczyńskiego odnajdujemy także w zbiorach m.in. **Józefa Wadasa** czy **Krystyny Twardzik** oraz wspomnianego wcześniej **Mariana Cieśli** (1921–2004)²⁴, będącego autorem m.in. dwóch części śpiewnika pieśni ludowych Ziemi Pszczyńskiej (łącznie 90 pieśni) pt. *Jak ze Suszca powędruję*. Ze zbiorów tych korzystają chętnie zespoły folklorystyczne regionu pszczyńskiego, które wplatając do repertuaru wiele pięknych i unikatowych melodii, ukazują ogromny szacunek do przeszłości.

J O A N N A G L E N C

Tradice shromažďování folkloristických materiálů na Slezsku. Nástin historie sběratelství lidových písní pszczyňského regionu

Shrnutí

Tento článek je pokusem o poukázání na to, že lidová píseň pszczyňského regionu, okouzující svou krásou, fascinovala mnoho sběratelů. Dlouholetá tradice shromažďování folkloristických materiálů na Slezsku vytvořila bohatý rejstřík písní, tanců, popěveků či obřadů rovněž v pszczyňském regionu, přičemž ukazuje originalitu života pszczyňské vsi. Oblíbenost domácích kulturních tradic způsobila, že hudebnílidové soubory působící v regionu využívají etnografické zásoby, čímž dokazují, jak je pro ně hodnota pszczyňská píseň, přirozená ve svém výrazu – mající nemalý vliv na to, že se zde dodnes hovoří polsky a panují zde polské zvyky.

²³ Informacja na podstawie wywiadu przeprowadzonego z Adolfem Dygaczem w dniu 11 maja 1988 roku.

²⁴ Marian Cieśla jest również autorem wielu innych publikacji dotyczących Górnego Śląska, m.in. *Słownika gwary śląskiej* okolic Suszca i Pawłowic w Ziemi Pszczyńskiej, wydane przez Urząd Gminy Suszec w 1999 roku.

Klíčová slova: folklor, lidové písně, zpěvník, Ziemia Pszczyńska (Pszczyńska země), sběratelství.

J O A N N A G L E N C

**The tradition of gathering folklore materials in Silesia:
an outline history of collecting folk songs in the Pszczyzna region**

S u m m a r y

The following paper aims to indicate that the enchanting folk song of the Pszczyzna region has fascinated numerous collectors. The longstanding tradition of gathering folk materials in Silesia, including the Pszczyzna region, resulted in an abundant collection of songs, dances and rites, illustrating its originality. The love for native cultural traditions made the local folk music bands draw on ethnographic sources, which proved how valuable the Pszczyznian song was for them. This song played a significant role in preserving the Polish language and customs in the region.

Key words: folklore, folk songs, songbook, the Pszczyzna region, gathering.